



Jest lepiej, ale wciąż nie jest dobrze

2021-03-24

O jakości powietrza w Krakowie oraz związku pomiędzy zanieczyszczeniem powietrza a transmisją wirusa SARS-CoV-2 rozmawiano na wspólnym posiedzeniu dwóch komisji Rady Miasta Krakowa: Zdrowia i Uzdrawiskowej oraz Ekologii i Ochrony Powietrza.

Prezentację o jakości powietrza w Polsce przedstawili profesorowie: Marek Michalik z Instytutu Nauk Geologicznych z Uniwersytetu Jagiellońskiego i Wanda Wilczyńska-Michalik z Instytutu Geografii na Uniwersytecie Pedagogicznym.

Jak wynika z raportu Europejskiej Agencji Środowiska „Jakość powietrza w Europie – 2020” Polska oraz Bośnia i Hercegowina to dwa kraje, które poczyniły najmniejszy postęp w redukcji liczby przedwczesnych zgonów związanych z obecnością pyłu PM 2,5 w powietrzu. W raporcie porównano rok 2018 do 2009. – Oczywiście nie znaczy to, że w każdej części naszego kraju jest tak samo. Możemy mieć nadzieję, że Kraków jest tutaj w lepszej sytuacji – mówił profesor i przedstawił dane na temat koncentracji pyłu PM 10 i PM 2,5 w Krakowie w latach w okresie od roku 1966 do 2021, z których wynika że w ostatnich dwóch latach zaznaczył się spadek stężeń PM 10 i PM 2,5, tlenku azotu i związku tlenku siarki w Krakowie. Według prof. Marka Michalika spadek ten może wiązać się ze zmniejszeniem liczby źródeł emisji zanieczyszczeń, ale należy też uwzględnić inne czynniki wpływające na niższe stężenia, takie jak zmianę liczby stacji pomiarowych i ich lokalizacji, lockdown oraz warunki atmosferyczne. Profesor podkreślał, że eliminacja każdego źródła emisji zanieczyszczeń jest krokiem w dobrą stronę. Zwrócił jednak uwagę, że w Krakowie skupiono się głównie na likwidacji palenisk i zaniedbano inne źródła, jak emisję samochodową, przemysłową, czy z mniejszych jednostek produkcyjnych, które nie podlegają rygorom dużych zakładów.

Profesor zwracał także uwagę na duży udział nanocząstek występujących w pyłe atmosferycznym w Krakowie, które zagrażają zdrowiu mieszkańców. W składzie pyłu atmosferycznego znajdują się także produkty spalania paliw. Według informacji przedstawionych przez profesora Michalika w Krakowie ich udział jest wyjątkowo duży.

Zanieczyszczenie powietrza zwiększa transmisję wirusa?

Kierownik Oddziału Nadzoru Higieny Środowiska Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Krakowie Daniel Cyz mówił o wstępnych badaniach wskazujących na związek między zanieczyszczeniem powietrza a transmisją wirusów, m.in. wirusa SARS-CoV-2. Takie badania wykonane zostały m.in. we Włoszech na Uniwersytecie Bolońskim i mogą tłumaczyć związek między zanieczyszczeniem powietrza a szybkością rozprzestrzeniania się wirusa w rejonie północnych Włoch. Badanie jednak wykonane było na małej próbie i konieczne jest ich pogłębienie.

W kontekście zanieczyszczeń i likwidacji pyłów wypowiadał się także Jacek Sobczyk, przedstawiciel MPO w Krakowie. Mówił o pozimowym czyszczeniu ulic, które w tym roku ze względu na trudne warunki pogodowe (ujemne temperatury) rozpoczęło się niedawno, oraz o letnim czyszczeniu, którego celem jest usuwanie pyłów i zanieczyszczeń z chodników, ścieżek rowerowych i ulic. Niestety, w tym



**Magiczny
Kraków**

roku na letnie czyszczenie ulic zostało przeznaczonych znacznie mniej środków w budżecie miasta. Radny Józef Jałocha zasugerował, by Komisja wystąpiła z wnioskiem o zwiększenie środków na ten cel.

Kraków źle położony

- Maseczki pomagają dorywczo, długoterminowo konieczna jest faktyczna redukcja zanieczyszczeń - tłumaczyła profesor Wanda Wilczyńska-Michalik. Podkreślała także konieczność zwiększania terenów zielonych w Krakowie i unikania ciasnej zabudowy, która utrudnia przewietrzanie miasta.

Nagranie z posiedzenia komisji dostępne jest na profilu [Rady Miasta Krakowa na facebooku](#).